

Mechanizm „poszukiwania wrogów” w zbiorowości społecznej jako wyraz patologii funkcjonowania instytucji. Ujęcie teoretyczno-metodologiczne

The Mechanism of „Seeking Recipients” in Social Communities as an Expression of the Pathology of the Functioning of Institutions. Theoretical and Methodological Approach

Abstract

The „secondary search” mechanism in a social community can be viewed as a symptom of the institution’s underlying pathology. It is a process whereby a problem arises or represents a threat to the opponent, while considering their accountability for various failures, difficulties or challenges facing the community. In order to gain access to scientific research, the extension of the „available search” is presented in two approaches. The first of these is analysed from a macrosocial point of view. This is an essential scientific presentation by Aaron Wildavsky, in which it is argued that the „enemy of effects” has full mobilisation effects. These effects help collective reactions to the perception of a threat. Furthermore, it is proposed that the „external enemy” can be caused by the cause of radical reforms. The second perspective is that of microsocial analysis, which is of great significance in a number of scientific fields. This includes the work of Muzafer Sherif, Vamik D. Volkan, Henri Tajfel and John C. Turner, Ervin Staub and Nick Haslam, who have demonstrated that the focus of the community on „searching for recipients” can mobilise them to achieve the goal. However, this is caused by issues and failures that have the potential to impede the development of the community, leading to stagnation or even regression.

ARKADIUSZ D. LEŚNIAK-MOCZUK – doktor nauk prawnych,
ORCID – 0000-0001-7758-5519, e-mail: ad.lesniak@gmail.com

SŁOWA KLUCZOWE: mechanizm „poszukiwania wrogów”, patologia funkcjonowania instytucji, zbiorowość społeczna

KEYWORDS: „functional search” mechanism, pathology of institutional organization, social community

1 | Wprowadzenie do tematyki

Chcąc rozpocząć analizę zagadnień związanych z mechanizmem „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych, jako wyrazu patologii funkcjonowania instytucji, należy zwrócić uwagę na kwestie teoretycznego zoperacjonalizowania pojęć (w omawianym przypadku: zbiorowość społeczna, patologia funkcjonowania instytucji, mechanizm „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych), przy czym zagadnienia te są analizowane na gruncie socjologii prawa, dzięki czemu możliwe jest przyjęcie szerszej perspektywy analitycznej, w której następują po sobie elementy teoretyczne, metodologiczne i empiryczne. Ujęcie to ma swoje korzenie w metodzie dogmatyczno-prawnej, dzięki czemu możliwe jest takie zoperacjonalizowanie pojęć, aby była jasna ich wykładnia, a także aby łatwiejsze było zaprezentowanie omawianej tematyki bez zbędnych niedomówień czy niejasności.

Co istotne, takie ujęcie analizy zagadnienia wynika z klasycznego ujmowania nauki, na co zwracał uwagę Karl R. Popper, wskazując, że postępowanie badawcze polega na stawianiu hipotez o charakterze ogólnym (teoria), na weryfikacji hipotez za pomocą określonych narzędzi badawczych (metodologia), a następnie na dokonaniu empirycznego sprawdzenia tak skonstruowanego modelu analitycznego (empiria)^[1]. Z kolei jeden z niekwestionowanych autorytetów w dziedzinie teorii nauki Jürgen Habermas wskazywał, że uzyskanie wiedzy teoretycznej, metodologicznej i empirycznej w zakresie danej teorii naukowej wymaga ciągłego badania problemu, jego struktury, składowych i przeobrażeń (metodologii), a także odnoszenia się do „praktyki społecznej”. Oznacza to, że dobra teoria, która jest sprawdzalna empirycznie, może stać się podstawą do podejmowania działań w społecznej rzeczywistości. Wówczas istnieje

¹ Karl R. Popper, *The Logic of Scientific Discovery* (New York-London: Routledge-Taylor&Francis Group, 2005), 27-95.

hierarchicznie uporządkowany schemat kształtowania wiedzy naukowej, w którym pierwszy etap to tworzenie takiej teorii, której nie można łatwo obalić, drugi to sprawdzanie tej teorii w działaniu społecznym i jej przyjęcie, a trzeci etap to wykorzystanie tej teorii w praktyce oraz działanie społeczne w tym zakresie^[2].

W przypadku analizy zagadnień związanych z tematyką opracowania, operacjonalizacji (w dużym skrócie) poddane zostaną kwestie omawiające tematykę zbiorowości społecznych, patologii funkcjonowania instytucji, a także kwestie mechanizmu „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych. Te trzy, krzyżujące się zagadnienia naukowe pozwalają na lepsze zaprezentowanie tematyki, a także pokazują, że pewne zachowania społeczne mają wpływ na to, jak podejmowane są decyzje w ramach samorządów terytorialnych, spółdzielczości czy przedsiębiorczości.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie teoretycznych aspektów mechanizmów „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych jako wyraz patologii funkcjonowania instytucji. Odpowiedzi na zadane pytania są weryfikowane za pomocą metody jakościowej badań^[3], jaką jest metoda *Scoping Review*, która jest wykorzystywana na gruncie socjologii prawa. Metoda ta, zwana także metodą analizy przeglądu, nawiązuje do metody dogmatyczno-prawnej^[4] wykorzystywanej w prawie.

² Jürgen Habermas, *Teoria i praktyka* (Warszawa: PIW, 1983), 57.

³ Literatura przedmiotu w tym zakresie jest tak rozległa, że nie jest możliwe zaprezentowanie jednego, wiodącego opracowania. Patrz między innymi: Earl Babbie, *Badania społeczne w praktyce* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003); *Metody badań jakościowych*, t. I-II, red. Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009); Chava Frankfort-Nachmias, Nachmias David, *Metody badawcze w naukach społecznych* (Poznań: Zysk i S-ka, 2001); Uwe Flick, *Jakość w badaniach jakościowych* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011); idem, *Projektowanie badania jakościowego* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010); Graham Gibbs, *Analizowanie danych jakościowych* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2023); Bogdan Klepacki, „Wybrane zagadnienia związane z metodologią badań naukowych” *Roczniki Nauk Rolniczych*, z. 2 (2009): 38-46; Władysław W. Skarbek, *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych* (Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, 2013); Piotr Tarka, „Specyfika i komplementarność badań ilościowych i jakościowych” *Wiadomości Statystyczne*, nr 3 (2017): 16-27.

⁴ O metodzie dogmatyczno-prawnej przeczytać można w opracowaniach: Jerzy Kawa, „Metodologia, metodyka, metoda jako podstawa wywodu naukowego” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 21 (2013): 169-188; Jerzy Leszczyński, „O niezmienności sposobu uprawiania dogmatyki prawa” *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. LXXXI (2010): 115-129; Eberhard Schmidt-Asmann, *Dogmatyka prawa administracyjnego. Bilans rozwoju, reformy i przyszłych zadań* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022).

Jest to jakościowa metoda badawcza, która polega na systematycznym przeglądzie literatury przedmiotu w danym zakresie (*Systematic Literature Review*), cechując się wysokim stopniem formalizmu, będąc swoistą „techniką mapowania” odpowiedniej literatury przedmiotu z danej tematyki^[5]. Dzięki wykorzystaniu metody *Scoping Reviews* możliwe jest osiągnięcie co najmniej dwóch celów badawczych:

- a. pierwszy, który polega na rozpatrywaniu danego zakresu pojęcia jako działania prowadzącego do systematycznego przeglądu literatury, pozwalającego na szybkie badanie zakresu, zasięgu i istoty badanego pojęcia oraz na sprawdzeniu występowania warunków do przeprowadzenia systematycznego przeglądu literatury przedmiotu;
- b. drugi, który polega na traktowaniu przeglądu literatury przedmiotu jako niezależnej metody badawczej, dzięki której wyniki mogą być wykorzystane przez naukowców (czy praktyków) oraz wyszukania luk badawczych w dostępnej literaturze.

2 | Operacjonalizacja zagadnień definicyjnych wykorzystanych w analizie naukowej

Pierwszym zagadnieniem poddanym analizie jest pojęcie zbiorowości społecznej. Jan Szczepański, klasyk polskiej socjologii, wskazuje, że zbiorowość społeczna to dowolne skupienie ludzi, w którym wytworzyła się i utrzymuje, chociażby przez krótki czas więź społeczna. Dalej dodaje, że każda zbiorowość, jeśli ma trwać, istnieć i rozwijać się, musi posiadać więź społeczną, powodującą jej wewnętrzną spójność, zapewniającą zaspokajanie potrzeb indywidualnych i zbiorowych, lojalność członków wobec całości, przeciwstawianie się innym zbiorowościom lub współpracę z nimi, czyli każda zbiorowość musi być wewnętrznie zorganizowana i uporządkowana^[6].

⁵ Więcej na ten temat przeczytać można w: Eugeniusz Moczuk, *Bezpieczeństwo szkolne w ujęciu holistycznym. Analiza zagadnienia na przykładzie badań młodzieży szkolnej Rzeszowa* (Rzeszów: Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, 2022), 109.

⁶ Jan Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii* (Warszawa: PWN, 1972), 238-239.

Według Krzysztofa Olechnickiego i Pawła Załęckiego zbiorowość społeczna to pewna liczba osób, między którymi zachodzą dowolne relacje, lub które zostały wyróżnione na podstawie dostrzeżonych u nich ważnych cech społecznych, pozwalających na ich łączne traktowanie. To zespół, w której kształtuje się, choćby przelotnie, więź społeczna, to wszelkie mniej lub bardziej trwałe formy życia zbiorowego^[7]. Krystyna Leśniak-Moczuk i Eugeniusz Moczuk wskazują, że zbiorowość to dowolne skupienie ludzi, w którym wytworzyła się i utrzymuje pewna więź społeczna, przy czym decyduje o tym istnienie cechy wyróżniającej, która jest podstawą powstawania więzi między ludźmi. Jest to termin najogólniejszy dla oznaczenia wszelkich trwałych form życia społecznego. Dlatego zbiorowości dzieli się na: pary i dwójki, kręgi społeczne, środowisko społeczne, zbiorowości oparte na podobieństwie zachowań (zbiegowisko, tłum, publiczność), zbiorowości oparte na wspólnej kulturze (ród, klan, plemię, lud, naród), zbiorowości terytorialne, społeczeństwo, zbiorowości wyodrębnione jako części struktury stratyfikacyjnej społeczeństwa (stany, kasty, klasy, warstwy), aż w końcu na grupy społeczne^[8].

Nie rozwijając dalej tego tematu można wskazać, że na gruncie socjologii zagadnienia zbiorowości społecznej były przedmiotem analiz wielu uczonych, w tym między innymi przez Emila Durkheima^[9], Ferdynanda Tönniesa^[10], Talcotta Parsonsa^[11], Georgea C. Homansa^[12], Charlesa H. Cooleya^[13], Roberta K. Mertona^[14] i wielu innych. W polskiej literaturze naukowej

⁷ Krzysztof Olechnicki, Paweł Załęcki, *Słownik socjologiczny* (Toruń: Wydawnictwo Graffiti BC, 1998), 256.

⁸ Krystyna Leśniak-Moczuk, Eugeniusz Moczuk, *Podstawy socjologii i psychologii społecznej*, wyd. 2 (Rzeszów-Przemyśl: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemyślu, 2002), 144-145.

⁹ Patrz: Émile Durkheim, *O podziale pracy społecznej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2021).

¹⁰ Patrz: Ferdinand Tönnies, *Community and Society* (East Lansing: Michigan State University Press, 1957).

¹¹ Patrz: Talcott Parsons, *System społeczny* (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2009).

¹² Patrz: George C. Homans, *The Human Group* (New York: Routledge-Taylor & Francis Group, 2017).

¹³ Patrz: Charles H. Cooley, *Social organization. A study of the larger mind* (New York: Schocken Books, 1962).

¹⁴ Patrz: Robert K. Merton, *Social Theory and Social Structure* (New York: Free Press, 1968).

wymienić można takie osoby: Barbara Szacka^[15], Piotr Sztompka^[16], Jacek Szmatka^[17], Paweł Rybicki^[18], i wielu innych. Do tej tematyki można też dołączyć zagadnienia grup społecznych, które stanowią kolejny, znaczący obszar zagadnień analitycznych. Grupa społeczna to pewna ilość osób (co najmniej trzech), powiązanych systemem stosunków uregulowanych przez pewne instytucje, posiadających pewne wspólne wartości i oddzielonych od innych zbiorowości wyraźną zasadą odrębności^[19]. Elementami składowymi grup społecznych są:

- a. członkowie grupy,
- b. wzajemne interakcje,
- c. cele i normy grupowe,
- d. struktura i role społeczne,
- e. spójność grupowa,
- f. tożsamość grupowa,
- g. wpływ grupowy i konformizm^[20].

I te elementy składowe grup wpływają na to, jaka jest dana grupa, a także jak realizuje swoje cele, co jest istotne także z punktu widzenia formalno-prawnego oraz nieformalnego.

Należy dodać, że samorządy terytorialne wszystkich szczebli, ale także wszelkie inne ciała decyzyjne związane z samorządnością, z założenia spełniają kryteria zbiorowości społecznej (najczęściej grup społecznych) z jej określoną specyfiką, w tym dotyczącą ilości osób w danej grupie. Polskie prawo wyraźnie wskazuje liczbę radnych na poszczególnych szczeblach samorządności. Na mocy art. 16 ust. 3. Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa w skład sejmiku województwa wchodzi radni wybrani w wyborach bezpośrednich w liczbie trzydziestu w województwach liczących do 2 000 000 mieszkańców oraz po trzech radnych na każde

¹⁵ Patrz: Bogdan Szacka, *Wprowadzenie do socjologii* (Warszawa: Oficyna Naukowa, 2008).

¹⁶ Patrz: Piotr Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2012).

¹⁷ Patrz: Jacek Szmatka, *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007).

¹⁸ Patrz: Paweł Rybicki, *Struktura społecznego świata* (Warszawa: PWN, 1979).

¹⁹ Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, 245.

²⁰ Ibidem, 258-273.

kolejne rozpoczęte 500 000 mieszkańców^[21]. Oznacza to, że liczba radnych wojewódzkich wynosi najczęściej od 30 do 39 osób, za wyjątkiem Sejmiku Województwa Śląskiego w którym jest 45 radnych i Sejmiku Województwa Mazowieckiego, w którym jest 51 radnych.

W przypadku samorządu powiatowego, na mocy art. 9 ust. 4 i 5 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym^[22], w skład rady powiatu wchodzi radni w liczbie piętnastu w powiatach liczących do 40 000 mieszkańców oraz po dwóch na każde kolejne rozpoczęte 20 000 mieszkańców, ale nie więcej niż dwudziestu dziewięciu radnych. Ponadto, w skład rady powiatu powstałego w wyniku połączenia powiatów w pierwszej kadencji wchodzi radni w liczbie piętnastu w powiatach liczących do 40 000 mieszkańców oraz po trzech na każde kolejne rozpoczęte 20 000 mieszkańców. Oznacza to, że rady powiatów liczą od 15 do 29 radnych.

W skład samorządu gminnego, na mocy art. 17 Ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym^[23], w skład rady gminy wchodzi radni w liczbie:

1. piętnastu w gminach do 20 000 mieszkańców,
2. dwudziestu jeden w gminach do 50 000 mieszkańców,
3. dwudziestu trzech w gminach do 100 000 mieszkańców,
4. dwudziestu pięciu w gminach do 200 000 mieszkańców oraz po trzech na każde dalsze rozpoczęte 100 000 mieszkańców, nie więcej jednak niż czterdziestu pięciu radnych.

W skład rady gminy powstałej w wyniku połączenia gmin w pierwszej kadencji wchodzi radni w liczbie:

1. dwudziestu jeden w gminach do 20 000 mieszkańców,
2. dwudziestu trzech w gminach do 50 000 mieszkańców,
3. dwudziestu pięciu w gminach do 100 000 mieszkańców oraz po trzech na każde dalsze rozpoczęte 100 000 mieszkańców, nie więcej jednak niż czterdziestu ośmiu radnych.

²¹ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 566.).

²² Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 107).

²³ Ustawa z dnia 8 marca o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 609, 721).

Oznacza to, że rady gminy liczą od 15 do 45 radnych, a w szczególnych sytuacjach 48 radnych.

Kolejnym zagadnieniem poddanym analizie jest kwestia patologii funkcjonowania instytucji. Rozpoczynając analizę tego zagadnienia należy wskazać, że współczesna nauka dysponuje całym *spectrum* pojęć, których cechą charakterystyczną jest ich odniesienie do negatywnych aspektów rzeczywistości społecznej, co pozwala na podjęcie analizy określić, których cechą wspólną jest ich „patologiczność”, czy „dysfunkcjonalność”. Są wśród nich takie zagadnienia, których wymowa ma charakter negatywny, związany z dezaprobowanymi zachowaniami społecznymi. Najczęściej w nauce „operuje się” takimi pojęciami, jak problem społeczny, dezorganizacja społeczna, patologia społeczna, dewiacja społeczna, naznaczenie społeczne, trauma społeczna, anomia społeczna, kwestia społeczna, niepewność społeczna, marginalizacja społeczna, dylematy społeczne, pułapki społeczne. Obok nich, już w mniejszym nasileniu, wskazuje się na istnienie takich określeń, jak zachowania dysfunkcjonalne (dysfunkcje), niedostosowanie społeczne, nieprzystosowanie społeczne, wykolejenie społeczne, wykolejenie faktyczne, trudności wychowawcze, zachowania ryzykowne, zachowania antyspołeczne, zaburzenie w zachowaniu się, demoralizacja, zaburzenia zachowania, zaburzenia w zachowaniu, zaburzenia emocjonalne, zachowania dewiacyjne, które są zoperacjonalizowane na gruncie pedagogiki społecznej, najczęściej w odniesieniu do nieletnich i młodzieży. Ponadto, istnieją też takie pojęcia, jak zaniedbania moralne, zachowania problemowe, dylematy społeczne i moralne, zachowania niekonwencjonalne, zachowania asocjalne. Jak widać z tego zestawienia, mnogość tych określeń nie ułatwia analizy zagadnienia, a jednocześnie komplikuje podejście merytoryczne do omawianej tematyki^[24].

Współczesna nauka jest świadoma istnienia takiej niejednoznaczności pojęć, w związku z czym Jerzy Kwaśniewski jest zdania, że patologia, dewiacja, problemy społeczne, zjawiska dysfunkcjonalne, dezorganizacja społeczna to w gruncie rzeczy synonimy używane w celu określenia form społecznego „zła” czy też społecznych „dolegliwości”^[25]. Anna Nowak uznaje, że mówiąc o patologii społecznej, należy rozumieć jej dwa ujęcia:

²⁴ Arkadiusz D. Leśniak-Moczuk, *Przejawy demoralizacji nieletnich. Analiza prawno-kryminologiczna* (Józefów: Wydawca Bonum Humanum, 2022), 89-104.

²⁵ Jerzy Kwaśniewski, „Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej”, [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy*, red. Teodor Szymanowski (Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 1991), 23.

a) patologia jako nauka o zjawiskach patologicznych obejmujących etiologię, symptomatologię i profilaktykę, b) patologia jako zespół zjawisk szkodliwych w sensie indywidualnym lub grupowym, o określonej genezie, zasięgu społecznym i negatywnych skutkach^[26]. Z kolei Eugeniusz Moczuk i Karol Bajda postulują utworzenie nauki o patologii społecznej, chociaż uważają, że prace nad tym problemem podejmują pojedynczy uczeni, którzy nie mają jeszcze formalnego poparcia instytucji naukowych. Tworzone są jednak akceptowane założenia badawcze, ustalenia dotyczące zakresu dziedziny, problemów badawczych oraz podstawowych kategorii pojęciowych. Pojawiają się także nowe publikacje z wielu dziedzin naukowych, których istotą są zagadnienia „patologiczne w tle”. Jednak przed nową dziedziną stoi tworzenie określonych pojęć na gruncie teorii, a także operacjonalizacja pojęć w sferze metodologicznej^[27]. Wskazuje się także, że nauka ta jest obecnie na pierwszym i drugim etapie instytucjonalizacji, czyli Etapie Samotnego Uczonego i Nauki Amatorskiej^[28].

Aby rozpocząć analizę zjawisk dysfunkcyjnych i patologii społecznej o charakterze instytucjonalnym, należy zwrócić uwagę na to, że oba te określenia nie są jednoznaczne w swojej wymowie i chociaż mają negatywne odniesienia (przy czym pojęcie „dysfunkcja” jest bardziej neutralnym, a patologia zdecydowanie pejoratywnym określeniem), to oba odwołują się do zagadnień aksjologicznych. Dlatego też można przyjąć taką podstawę analityczną, która zakłada istnienie zjawisk patologii społecznej, ale w powiązaniu ze zjawiskami dysfunkcyjnymi. Kolejną kwestią jest podział różnych zjawisk patologicznych i dysfunkcyjnych. Nie chcąc jednak dominować tego opracowania jedną tematyką, można za Anną Nowak i Ewą Wysocką wyróżnić trzy grupy zjawisk dysfunkcyjnych, w tym a) zjawiska o charakterze indywidualnym, którego istotę stanowi jednostkowe „cierpienie”, mające swoje fazy i prowadzące bezpośrednio do destrukcji osobowości, b) zjawiska „grupowe”, którego istotę stanowi

²⁶ Anna Nowak, „Uwarunkowania i społeczne czynniki patologii społecznej. Wprowadzenie w tematykę seminarium”, [w:] *Wybrane zagadnienia patologii społecznej – implikacje empiryczne*, red. Andrzej Czerkawski, Anna Nowak (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008), 11.

²⁷ Eugeniusz Moczuk, Karol Bajda, *Problemy i zjawiska patologiczne w społeczeństwie tradycyjnym i nowoczesnym. Studium socjologiczno-kryminologiczne* (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016), 25

²⁸ Więcej na ten temat przeczytać można: Eugeniusz Moczuk, „Instytucjonalizacja subdyscypliny socjologicznej. Studium instytucjonalizacji socjologii bezpieczeństwa”, [w:] *Socjologia administracji in statu nascendi*, red. Krzysztof Motyka, Roman Stec (Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2013), 145-159,

rozpad więzi grupowych i szkodliwość ponadindywidualna, c) zjawiska instytucjonalne, którego istotę stanowi złe funkcjonowanie struktur społecznych^[29].

I właśnie ta trzecia kwestia analityczna jest przedmiotem rozważań w tym opracowaniu. Należy wskazać, że Adam Podgórecki, klasyk badań nad zjawiskami patologii społecznej, wyróżnił dwa jej rodzaje, w tym indywidualną, do której zaliczył zachowania, których skutki dotyczą bezpośrednio jednostkę, a także grupową które dzieją się i „dotykają” członków grupy społecznej^[30]. Mówił także o patologii instytucjonalnej, związanej z nieprawidłowościami funkcjonowania i działania instytucji społecznych^[31]. Ten sam autor, dokonując analizy nieprawidłowości funkcjonowania instytucji wymienia kilka czynników je charakteryzujących, w tym a) przerost więzi nieformalnych, które mogą przekształcać się w różnego rodzaju grupy dysfunkcyjne, w tym układy towarzyskie, lobby, koterie, kamaryle, kliki, sitwy, b) niedorozwój więzi formalnych, c) wadliwość systemu selekcji i awansu ze szczególnym uwzględnieniem braku kompetencji zwierzchników, d) wadliwość obiegu informacji, e) nieadekwatność sposobu zarządzania, f) rytualizm, g) formalizm i brak elastyczności działania, h) wadliwość rozkładu proporcji gratyfikacji i sankcji karzących, i) traktowanie danej instytucji jako instrumentalnego środka do realizacji celów pozainstytucjonalnych i prywatnych, j) przekonania o małej społecznej wadze czy wręcz społecznej szkodliwości celów instytucji i braku możliwości faktycznej realizacji celów instytucji^[32].

Maria Jarosz jest przekonana, że istotą patologii działania instytucji jest to, aby instytucja istniała nie tylko po to, aby realizować określone cele społeczne, ale po to, aby tylko istnieć. Przejawami patologii instytucji są:

²⁹ Anna Nowak, Ewa Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii* (Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk, 2001), 19.

³⁰ Adam Podgórecki, „Niektóre problemy patologii społecznej”, [w:] *Polityka społeczna*, red. Antoni Rajkiewicz (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1973), 477.

³¹ Adam Podgórecki, „Patologia działania instytucji”, [w:] *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji*, red. Adam Podgórecki (Warszawa: Książka i Wiedza, Warszawa 1974), 39-67.

³² Więcej na ten temat: Adam Podgórecki, „Patologia działania instytucji”, [w:] *Zagadnienia patologii społecznej*, red. Adam Podgórecki (Warszawa. PWN, 1976), 175-202.

- a. niespełnienie zadań, dla których instytucja została powołana,
- b. zastępowanie działalności rzeczywistej działalnością pozorną,
- c. zjawisko „delegowania uprawnień” instytucjom podległym, czy niepowołanym,
- d. działanie instytucji, których istnienie nie jest uzasadnione, albo jej działania są nieadekwatne do rzeczywistych potrzeb społecznych,
- e. niedostateczne do potrzeb zapewnienie środków materialnych i kadrowych niezbędnych do realizacji podstawowych celów instytucji, w tym niewłaściwa polityka zatrudnienia, obsadzania stanowisk kierowniczych według klucza nomenklaturowego, ale niezgodnego z rzeczywistymi potrzebami instytucji i kompetencjami osób aspirujących na dane stanowiska. Dlatego mogą pojawiać się działania fasadowe, pozorne, kamuflujące społeczną nieprzydatność instytucji^[33].

Na nieco inne kwestie patologii instytucji zwraca uwagę Andrzej Kojder, który wymienia takie obszary, jak

- a. przerost więzi nieformalnych, istnienie różnych „układów”, koterii, klik, grup interesów wewnątrz instytucji, co powoduje, że staje się ona „brudną wspólnotą”, mającą charakter wręcz mafijny,
- b. niedorozwój więzi formalnych, szczególnie gdy brak jasno określonych celów instytucji, a także brak kryteriów i normatywów działania, czy nieokreślenie zasad zwierzchnictwa i podległości,
- c. wadliwa selekcja pracowników i nadmierna koncentracja władzy w rękach niekompetentnego kierownictwa, niewłaściwy system awansowania i degradacji, krzyżowanie się zakresów odpowiedzialności, tolerowanie niskich standardów pracy instytucji,
- d. wadliwy obieg informacji, arbitralna selekcja otrzymywanych i przekazywanych wiadomości, brak kontroli sprawozdawczości,
- e. autokratyczny styl zarządzania instytucją, przedmiotowy stosunek do pracowników i ich obowiązków,
- f. nadmierny rytualizm w działaniu instytucji przejawiający się w rozbudowanych procedurach biurokratycznych, których skrupulatne przestrzeganie jest traktowane jako miernik uzyskiwanych efektów,

³³ Maria Jarosz, „Przejawy dysfunkcji w polskich przedsiębiorstwach” *Studia Socjologiczne*, nr 1 (1989): 204-205.

- g. przerost formalizmu polegający na nadmiernym rozbudowaniu wewnętrznych przepisów i instrukcji, nazbyt sztywnym i drobiazgowym trzymaniu się reguł, bez względu na zmieniającą się sytuację, a w ślad za tym ciągły nadzór nad przestrzeganiem mało znaczących zasad pragmatyki służbowej przy jednoczesnym bagatelizowaniu jakości wykonywanych obowiązków,
- h. wadliwy rozdział nagród, w tym wynagrodzeń, awansów i innych gratyfikacji oraz kar, w tym upomnień, zwolnień, nie odzwierciedlający rzeczywistego wkładu pracy, kwalifikacji i merytorycznych osiągnięć,
- i. utajnianie rzeczywistych celów, którym instytucja ma służyć, realizowanie zadań sekretnych, społecznie niejawnych,
- j. petryfikacja, skostnienie, sztywność struktur, niezdolność instytucji do reagowania na bodźce wewnętrzne i zewnętrzne,
- k. pozorowanie działalności, wykonywanie różnych zadań fikcyjnych, wyłącznie „na papierze” lub na pokaz, fałszowanie danych i dostosowywanie ich do oczekiwań decydentów^[34].

Waldemar Stelmach zajmując się kwestią przyczyn patologii instytucji, wymienia dwie grupy czynników, w tym a) czynniki mające charakter psychologiczny, takie jak: neurotyczne pożądanie władzy, ograniczone zaufanie wobec innych osób, brak otwartości na pomysły ze strony innych osób, nastawienie na krytykowanie innych, sztuczność zachowań, redukcja zainteresowań potrzebami psychologicznymi, zanik wzorców altruistycznych i empatycznych, kształtowanie postaw agresywnych wobec innych, manipulacja informacją i zatrzymywanie jej istoty dla siebie, unikanie sytuacji pracy powodujących konieczność prowadzenia dialogu; b) czynniki o charakterze społecznym, w tym słabość kultury organizacyjnej w danym systemie, konflikt ról społecznych, a także nieodpowiednie mechanizmy selekcji osób na stanowiskach kierowniczych, pozwalające na dobór osób o złej kondycji psychologicznej i braku empatii i odporności na sytuacje niestandardowe^[35]. I często takie czynniki stają się podstawą patologii działania instytucji.

³⁴ Andrzej Kojder, „Patologia instytucji”, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989-1999*, red. Waldemar Kuczyński (Warszawa: Fundacja Księgi Dziesięciolecia Polski Niepodległej, 2001), 1018-1019.

³⁵ Waldemar Stelmach, *Władza i kierowanie. Teorie i praktyki biurokracji* (Warszawa: Agencja Wydawnicza Placet, 2010), 17-18.

Analiza zagadnień z zakresu patologii funkcjonowania instytucji pozwala stwierdzić, że kwestie te są bardzo często poruszane w literaturze naukowej, a definicji w tym zakresie jest tak wiele, jak wielu jest uczonych, którzy zajmowali się taką tematyką. Jednym z pierwszych uczonych, którzy zainteresowali się tą tematyką był Max Weber. To on opisując tematykę działań społecznych, religii, prawa, polityki, dokonał wykładni analitycznej biurokracji, odnosząc się do struktur społecznych i porządków normatywnych w różnych „układach” kulturowych. On też stwierdził, że patologia działania instytucji jest zbiorem działań i zjawisk, które prowadzą do odchyień od formalnie określonych celów i funkcji instytucji, co może skutkować mniejszą efektywnością i dehumanizacją procesów wewnętrznych^[36]. Robert K. Merton, inny klasyk socjologii, dokonując analizy jednego ze sposobów „przystosowania się” jednostki do społeczeństwa, jakim jest innowacja, wskazał, że patologie instytucjonalne to zjawiska, które wynikają z niezamierzonych konsekwencji działania struktur biurokratycznych, prowadzące do dysfunkcji i dehumanizacji uczestników systemu^[37]. B. Guy Peters, współczesny badacz tematyki administracyjnej, wskazał, że patologia instytucji jest rodzajem problemów, jakie się pojawiają, gdy instytucje nie są w stanie skutecznie realizować swoich celów z powodu nadmiernej biurokratyzacji, konfliktów wewnętrznych i oporu wobec zmian^[38].

Oczywiście definicji takich jest dużo więcej, chociaż z uwagi na ograniczone miejsce nie będą one prezentowane. Jednak na zakończenie operacjonalizacji określenia „patologia funkcjonowania instytucji” można wskazać na koncepcję „białych kołnierzyków” Edwina H. Sutherlanda, jako teoretyczną egzemplifikację omawianej tematyki, tym bardziej, że beneficjentami takiej przestępczości są najczęściej osoby, które zajmują wysokie pozycje społeczne w administracji państwowej, czy samorządowej, a także takie, które mają wpływ na decyzje podejmowane przez ciała kolegialne, które mogą akceptować takie decyzje mające.

Przestępstwa „białych kołnierzyków” (*White Collar Crime*) stanowią zjawisko wykraczające poza ramy stereotypowego postrzegania przestępczości, wyróżniając się nie tylko osobowością i pozycją społeczną sprawców

³⁶ Jest to książka z 2013 r., będąca kolejnym wydaniem monografii z 1922 r. W XXI w. opracowanie to zostało poddane ponownej edycji i językowej aktualizacji. Patrz: Max Weber, *Economy and Society* (Berkeley: University of California Press, 2013), 215.

³⁷ Merton, *Social Theory and Social Structure*, 195-204.

³⁸ B. Guy Peters, *The Future of Governing* (Lawrence: University Press of Kansas, 2001), 73.

(którzy nie „pasują” do społecznego obrazu typowego przestępcy), ale także i tym, że przestępstwa te są inne ze względu na to, że ofiarami nie są jednostki, ale instytucje społeczne (samorząd, państwo), sposób działania sprawców, a także ze względu na charakter reakcji państwa, organów ścigania i organów kontroli finansowej w stosunku do sprawców. Działania „białych kołnierzyków” związane są z trzema tezami: a) z zamiarem popełnienia przestępstwa, które jest ściśle związane z procedurami, których sprawca się podejmuje podczas wykonywania swojego zawodu, b) ze skutkami tego działania, które są niezauważalne przez otoczenie, c) faktem, że sprawca kamufluje się, wskazując, że wiele innych osób codziennie wykonuje takie same procedury w pracy^[39]. Co istotne, jest to taki rodzaj przestępstwa, który jest dokonywany przez osoby posiadające wysoki status społeczny lub zawodowy, które wykorzystują swoje stanowisko służbowe, a tym samym swoje możliwości wynikające z pełnienia określonej funkcji publicznej, do dokonywania różnego rodzaju czynów, które przynoszą nielegalne korzyści^[40].

Wśród cech charakterystycznych przestępczości „białych kołnierzyków” wymienia się: a) przestępstwa są popełniane bez użycia przemocy, b) pozorny brak pokrzywdzonych, c) wysoka stopa zwrotu (racjonalnie oczekiwane pożytki z popełnienia przestępstwa wyraźnie przewyższają ewentualne dolegliwości dla sprawcy), d) złożony mechanizm popełniania przestępstw, e) pozorne przekonanie o marginalnej roli przestępczości gospodarczej, f) nadużycie władzy lub zaufania, g) wysoki status społeczny sprawców, h) ścisła specjalizacja sprawców, i) samoocena zachowania sprawców sprowadzająca się przede wszystkim do negacji przestępnego charakteru popełnionego czynu, j) podwyższona skuteczność ostracyzmu społecznego wobec sprawców, k) niski wymiar kar orzekanych wobec sprawców w stosunku do wartości wyrządzonych szkód^[41].

³⁹ Piotr Chorbot, „Przestępczość białych kołnierzyków w świetle amerykańskich teorii kryminologicznych. Analogie do polskich realiów”, [w:] *Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia*, red. Emil W. Pływaczewski (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2009), 268-269

⁴⁰ Grażyna Grabarczyk, *Przestępczość gospodarcza na tle przemian ustrojowych w Polsce* (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, 2002), 36.

⁴¹ Sebastian Zieliński, „Koncepcja przestępczości «białych kołnierzyków» w Polsce w kontekście zмовы przetargowej” *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 12 (2015): 271.

Ostatnim zagadnieniem poddanym analizie są kwestie związane z mechanizmem „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych. Zanim jednak zostanie ona zaprezentowana, należy się odnieść do zagadnienia noszącego nazwę „cel uświęca środki”^[42]. Wprawdzie kwestia ta nie jest przedmiotem niniejszego opracowania, nie mniej jednak dla utrzymania porządku logicznego wyводу można krótko ją scharakteryzować, wskazując, że kwestia to jest utożsamiana z dokonaniem włoskiego filozofa, pisarza i teoretyka polityki z okresu renesansu – Niccolò Machiavellego, autora dzieła *Książę*, w którym prezentowane są mechanizmy władzy, a także sposoby jego zdobycia, utrzymania i rozszerzania, chociaż jego rady dotyczyły bardziej kwestii manipulacji i kontroli społecznej. W *Księciu* radził władcy, że jeśli chce być uważany za skutecznego, musi być przebiegły i umieć manipulować innymi, a też musi być nieustępliwy, silny i zdolny do stanowczych działań, a także musi wykorzystywać swoje umiejętności do utrzymania się przy władzy. Władca winien więc znaleźć kogoś lub coś dla odwrócenia uwagi od swoich niefortunnych działań po to tylko, aby zrzucić odpowiedzialność na innych za swoje niepowodzenia polityczne, ekonomiczne czy społeczne. Mogą to być jakieś osoby (np. uznane za wrogów winnych niepowodzeń) albo zjawiska przyrodnicze (np. susze, powodzie, pożary, epidemie, choroby) czy społeczne (np. strajki, rozruchy)^[43].

W ramach tego obszaru analitycznego należy też zastanowić się nad zagadnieniem wroga, wroga zewnętrznego czy też wroga wewnętrznego. W celu przybliżenia tej tematyki wykorzystano naukową metodę analizy pola semantycznego. Nie wnikając głębiej w zagadnienia metodologiczne tej metody naukowej, można wskazać, że metoda analizy pola semantycznego jest narzędziem badawczym wykorzystywanym w językoznawstwie, ale także i w naukach społecznych, do badania znaczenia słów i pojęć w kontekście ich użycia. Metoda ta polega na badaniu związku między słowami a ich symbolicznym znaczeniem i rozumieniem oraz na analizie ich znaczeń w różnych kontekstach, co pozwala na lepsze zrozumienie tego, jak ludzie myślą i w jaki sposób komunikują się ze sobą^[44]. Według Grzegorza

⁴² Aleksander Gugin, Tadeusz Pliszka, „Instytucjonalny wymiar etyki w ujęciu Niccolò Machiavellego” *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 15 (2009): 120-126.

⁴³ Na podstawie: Piotr Kimla, „Przewrót Machiavellego” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*, nr 3 (2019): 37-44.

⁴⁴ John Lyons, *Linguistic Semantics. An Introduction* (Cambridge-New York: Cambridge University Press, 1995), 93.

A. Kleparskiego i Angeliny Rusinek metoda analizy pola semantycznego jest utworzoną w XX wieku metodą naukową i istotnym narzędziem badawczym w językoznawstwie, umożliwiającym szczegółowe badanie i zrozumienie znaczeń słów w kontekście ich użycia oraz ich wzajemnych relacji semantycznych. Analiza ta pozwala na tworzenie dokładnych map semantycznych określonych pojęć, które są nieocenione w badaniach nad językiem i jego dynamiką^[45]. Jest to metoda jakościowa badań, która związana jest z analizą tekstów naukowych, dokumentów formalnych, przepisów prawa w celu odszukania faktycznego, pełnego i wyczerpującego znaczenia określonego tekstu, zdania, wyrazu czy frazy pojęciowej^[46].

Nie wchodząc jednak w szczegóły metodologiczne tej metody badawczej należy wskazać, że „wróg” oznacza osobę lub grupę osób, która działa na szkodę innej osoby lub grupy, mając z nią konflikt lub będąc w stanie wrogości. Synonimy pojęcia „wróg” mogą obejmować takie pojęcia jak: przeciwnik, nieprzyjaciel, rywal, adwersarz. Wróg w analizie dychotomicznej może być: a) osobowy, czyli być konkretną osobą (np. rywal w zawodach sportowych), b) bezosobowy, mający charakter abstrakcyjny (np. wróg publiczny, wróg ludzkości). Także może być: a) bezpośredni, czyli ktoś, kto działa aktywnie przeciwko komuś (np. przeciwnik w wojnie), b) pośredni, będący ewentualnym zagrożeniem z zewnątrz lub wewnątrz, chociaż nie angażującym się bezpośrednio w konflikty (np. problemy alkoholowe, narkomanii, albo pandemia choroby, itp. jako wrogowie zdrowia publicznego). Ponadto, może być a) zewnętrzny, czyli taki, który istnieje poza daną grupą (np. inny naród), b) wewnętrzny, istniejący wewnątrz danej grupy, ale działający na jej szkodę (np. zdrajca).

Wróg jest zatem tworzony w danym społeczeństwie lub w zbiorowości (grupie) poprzez konstrukcję obrazu „innego” lub „obcego”, co jest związane z tożsamością grupową, która może wiązać się z definiowaniem wrogów i tworzeniem negatywnych stereotypów na temat innych grup^[47]. Poza tym ludzie tworzą i utrzymują obraz wroga na poziomie indywidualnym i grupowym, a takie kwestie jak dehumanizacja, uprzedzenia i stereotypy

⁴⁵ Więcej na ten temat: Grzegorz A. Kleparski, Angelina Rusinek, „The Tradition of Field Theory and the Study of Lexical Semantic Change” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, nr 47 (2007): 188-205.

⁴⁶ Izabela Barankiewicz, Magdalena Bogdańska-Maciak, Anna Perkowska-Klejman, Natalia Zduńczyk, Ewelina Janiczek, „Dobro dziecka w projekcie kodeksu rodzinnego – analiza semantyczna pojęcia” *Praca Socjalna*, nr 6 (2021): 93.

⁴⁷ Pisał o tym Georg Simmel. Patrz: Simmel Georg, „Obcy”, [w:] Georg Simmel, *Most i drzwi. Wybór esejów* (Warszawa: Oficyna Naukowa, 2006), 204–212

są kluczowe w zrozumieniu tego, jak i dlaczego ludzie postrzegają innych jako wrogów^[48]. Z punktu widzenia prawa, a szczególnie prawa międzynarodowego, pojęcie wroga jest istotne w kontekście konfliktów zbrojnych, praw człowieka i konwencji wojennych, co oznacza, że regulowane jest kwestie traktowania jeńców wojennych, wyraźnie określając, jakie działania są dozwolone, a jakie nie. Nie dokonując bardziej szczegółowej analizy pola semantycznego pojęcia „wróg”, należy dostrzec, że jest to określenie wielowątkowe, obejmując różnorodne aspekty tego zagadnienia, od psychologicznych, poprzez społeczne, aż po prawne, polityczne czy kulturowe. Każdy z nich wnosi dodatkowe kwestie znaczeniowe, które kształtują jednostkowe i społeczne postrzeganie wrogów.

Podobną analizę można dokonać w odniesieniu do pojęcia „wróg zewnętrzny”. „Wróg zewnętrzny” odnosi się więc do osoby, grupy, państwa lub siły zewnętrznej, w stosunku do danej jednostki, grupy, zbiorowości, społeczeństwa, organizacji czy państwa, które są postrzegane jako zagrożenie lub przeciwnik działający na ich szkodę. Można wówczas stwierdzić, że wrogiem zewnętrznym może być:

- a. w kontekście socjologicznym istnienie wroga zewnętrznego służy wzmocnieniu wewnętrznej spójności społecznej, konsolidując grupę przeciwko wspólnemu zagrożeniu, a ponadto „konstrukcja” wroga zewnętrznego może uzasadniać wykluczenia i dyskryminację określonych grup społecznych,
- b. w kontekście kulturowo-społecznym wrogiem zewnętrznym może być jednostka lub grupa spoza danej kultury lub społeczeństwa, która jest postrzegana jako zagrożenie dla wewnętrznej spójności grupy i jej systemu wartości,
- c. w kontekście kulturowo-cywilizacyjnym wróg zewnętrzny może być używany do analizy różnic między cywilizacjami, traktowanych jako zagrożenie dla danej grupy,
- d. w kontekście prawnym w zakresie prawa międzynarodowego to państwa, które naruszają suwerenność lub integralność terytorialną innych państw, traktując je jako akty agresji, a w zakresie prawa karnego, to międzynarodowe organizacje przestępcze czy terrorystyczne, zagrażające bezpieczeństwu danego państwa,

⁴⁸ Więcej na ten temat: Marta Bucholc, „Dehumanizujący wymiar obcości i jej etyczna niezbędność. Na marginesie Obcego Georga Simmla” *Etyka*, nr 43 (2010): 64-76.

- e. w kontekście etnicznym, wróg zewnętrzny to takie grupy etniczne, które są postrzegane jako zagrożenie dla danej grupy, które opierają się na historycznych animozjach, rywalizacjach o zasoby i wyższości kulturowej,
- f. w kontekście migracyjnym wrogiem zewnętrznym mogą być migranci i uchodźcy, którzy są postrzegani jako zagrożenie dla stabilności społecznej, ekonomicznej i kulturowej w krajach przyjmujących,
- g. w kontekście globalizacji opór wobec kulturowej homogenizacji może prowadzić do postrzegania globalnych wpływów jako wrogów zewnętrznych, zagrażających lokalnym tożsamościom kulturowym,
- h. w kontekście politycznym wróg zewnętrzny to wszelkie wpływy na dane społeczeństwo, które są niezgodne z linią polityczno-kulturową danej grupy, zbiorowości, społeczeństwa czy państwa,
- i. w kontekście geopolitycznym wrogiem zewnętrznym jest inne państwo lub grupa państw, które są postrzegane jako zagrożenie dla suwerenności lub interesów narodowych,
- j. w kontekście ekonomicznym wróg zewnętrzny może być postrzegany jako obce (zagraniczne) podmioty gospodarcze, które zagrażają lokalnym rynkom i przedsiębiorstwom,
- k. w kontekście ekologicznym wrogiem zewnętrznym może być wszystko, co nie jest zgodne z linią postrzegania dobrostanu ekologicznego, w tym zagrożenia związane ze zmianami klimatycznymi, wpływem na ekosferę, zbytnim rozwojem cywilizacyjnym, a także dostępem do zasobów naturalnych (woda, ropa naftowa czy minerały), gdzie państwa rywalizują o kontrolę nad cennymi surowcami,
- l. w kontekście technologicznym wróg zewnętrzny może być definiowany jako zagrożenie w cyberprzestrzeni, a też w systemie ochrony infrastruktury krytycznej,
- m. w kontekście militarno-wojskowym wrogiem zewnętrznym może być każdy, kto zaczyna rywalizację technologiczną między państwami, szczególnie w zakresie zaawansowanych technologii wojskowych, co może prowadzić do przewagi w tej sferze, a tym samym prób podporządkowania sobie innych grup społecznych, zbiorowości, społeczeństw, państw.

Elementami pola semantycznego „wroga zewnętrznego” są następujące elementy:

- a. tożsamość grupowa, gdyż wróg zewnętrzny jest identyfikowany na podstawie przynależności do innej grupy etnicznej, narodowej, religijnej lub kulturowej i tym jest odróżniany od przedstawicieli danej grupy lub zbiorowości, która definiuje się w opozycji do niego,
- b. postrzeganie zagrożenia, gdyż wróg zewnętrzny jest postrzegany jako zagrożenie dla bezpieczeństwa, suwerenności lub wartości danej grupy, które może mieć charakter militarny, ekonomiczny, polityczny lub kulturowy,
- c. postrzeganie wroga w kontekście kulturowo-historycznym, gdyż historyczne doświadczenia i kultura zbiorowości wpływają na sposób, w jaki postrzegany jest wróg zewnętrzny, co jest związane zarówno z historycznymi aspektami danych konfliktów, jak i z traumą oraz narracją grupową w tej sferze,
- d. istnienie mechanizmów psychologicznych, takich jak uprzedzenia, stereotypy, a nawet mechanizmy obronne grupy, które odgrywają istotną rolę w kształtowaniu obrazu wroga zewnętrznego,
- e. mechanizmy związane z globalizacją i zmianami społecznymi, gdyż procesy te mogą wpływać na redefinicję wroga zewnętrznego, chociaż mogą nasilać konflikty oraz prowadzić do pojawienia się nowych wrogów.

Oczywiście elementów można wyróżnić dużo więcej, nie mniej jednak zagadnienie pola semantycznego „wróg zewnętrzny” jest niezwykle złożone i obejmuje wiele aspektów związanych z tożsamością grupową, percepcją zagrożenia, dyskursem politycznym, mediami, ideologią, psychologią, globalizacją, religią, mitologią, ekonomią, teoriami spiskowymi, technologią, migracjami oraz prawami człowieka. Każdy z tych elementów przyczynia się do konstruowania i utrwalania obrazu wroga zewnętrznego w różnorodnych kontekstach społecznych, politycznych i kulturowych.

Pojęcie „wroga zewnętrznego” jest więc wielowymiarowe i zależy od kontekstu, w jakim jest używane. Analiza socjologiczna, psychologiczna, polityczna, historyczna i kulturowa wskazuje, jak różne czynniki wpływają na konstrukcję i postrzeganie wrogów zewnętrznych, a też jak wrogowie zewnętrzni mogą być definiowani w kontekście zagrożenia dla suwerenności państwa, wartości kulturowych, integralności społecznej czy indywidualnego bezpieczeństwa, co może prowadzić do adekwatnych lub

nieadekwatnych reakcji i strategii obronnych. Poza tym pojęcie „wroga zewnętrznego, będąc zagadnieniem interdyscyplinarnym, może odnosić się do kwestii geopolitycznych, ekonomicznych, technologicznych, ekologicznych, kulturowych i innych, wnosząc unikalne znaczenia i konotacje, które kształtują sposób, w jaki jednostki i grupy postrzegają i reagują na zagrożenia zewnętrzne. Analiza ta pokazuje, jak złożone i zróżnicowane może być rozumienie i postrzeganie wroga zewnętrznego w różnych dziedzinach nauk społecznych.

Taką samą analizę dokonano w odniesieniu do pojęcia „wróg wewnętrzny”. Analiza pola semantycznego pojęcia „wróg wewnętrzny” wymaga rozpatrzenia zarówno jego definicji, kontekstu użycia, jak i implikacji społecznych i politycznych. Pojęcie to odnosi się zazwyczaj do postrzeganych zagrożeń wewnątrz danej grupy, zbiorowości, społeczeństwa czy państwa, które mogą destabilizować lub zagrażać jego integralności i stabilności. W tym przypadku wróg wewnętrzny to osoba lub określona grupa działająca wewnątrz tej grupy, która zagraża bezpieczeństwu, stabilności lub interesom większej wspólnoty lub organizacji. Termin ten jest używany w kontekście politycznym i społecznym, chociaż także w kontekście historyczno-politycznym, szczególnie w reżimach totalitarnych, które określają tak osoby lub grupy, które władza uznaje za zagrożenie dla swojego systemu władzy. W takim przypadku elementami pola semantycznego są następujące elementy:

- a. kwestie zagrożeń, gdyż wróg wewnętrzny jest postrzegany jako bezpośrednie zagrożenie dla stabilności i bezpieczeństwa wewnętrznego danej zbiorowości, gdyż najczęściej jest częścią danej zbiorowości, znając wszystkie jej tajniki, silne i słabe strony, co powoduje zaistnienie obaw, że zostanie to wykorzystane przeciwko zbiorowości, obejmując zdradę, niepożądaną działalność, możliwość przeciągnięcia na swoją stronę innych członków danej zbiorowości, a także dążenie do unicestwienia zbiorowości,
- b. kwestie zaistnienia konfliktu wewnętrznego, który może mieć charakter polityczny, ideologiczny, etniczny czy religijny,
- c. kwestie mechanizmów kontroli, która pozwala albo na niedopuszczenie do zaistnienia wroga, albo do zidentyfikowania, zlokalizowania i usunięcia takiego wroga z zbiorowości zanim zdąży dokonać nieodwracalnych szkód,

- d. kwestia dehumanizacji wroga w celu uzasadnienia działań represyjnych wobec niego, która jest strategią mającą na celu zjednoczenie członków zbiorowości przeciwko wspólnemu wrogowi.

Można zatem dostrzec, że analiza pola semantycznego pojęcia „wróg wewnętrzny” pokazuje, że jest to termin o silnym ładunku emocjonalnym, używanym w celu legitymizacji represyjnych działań wobec określonych grup lub jednostek. Jego zastosowanie historyczne i współczesne wskazuje na uniwersalny charakter tego pojęcia w kontekście władzy i kontroli społecznej.

Aby podsumować te kwestie można stwierdzić, że w najbardziej podstawowym ujęciu słowo „wróg” odnosi się do osoby, grupy, zbiorowości, państwa lub siły, która jest przeciwnikiem dla innego podmiotu i może mu zagrażać lub szkodzić. Jest to pojęcie o silnych konotacjach negatywnych, sugerujące opozycję, konflikt lub rywalizację. Historycznie ujmując, pojęcie „wróg” ewoluowało, zmieniając swoje znaczenie i kontekst zastosowania. Dawniej „wróg” był definiowany jako przeciwnik na polu bitwy, jednak współcześnie termin ten jest używany także w sensie bardziej abstrakcyjnym, odnosząc się do przeciwstawnych sił w polityce, gospodarce, sporcie, a nawet wewnętrznych konfliktach psychicznych. W sensie metaforycznym, „wróg” oznacza wewnętrzne przeszkody (np. lęki, problemy, negatywne myślenie), z którymi jednostka musi się zmierzyć, a w tym kontekście, „walka z wrogiem” staje się walką z własnymi słabościami lub ograniczeniami.

3 | Zagadnienia „wroga zewnętrznego” w kontekście makrospołecznym i mikrospołecznym

Z uwagi na to, że celem opracowania jest zaprezentowanie teoretycznych aspektów mechanizmów „poszukiwania wrogów” w zbiorowościach społecznych, jako wyraz patologii funkcjonowania instytucji, kolejnym krokiem analitycznym jest skupienie się na zagadnieniu „wroga zewnętrznego” (będącego „odpowiedzialnym” za niepowodzenia grupy).

W pierwszej części przeprowadzono analizę „wroga zewnętrznego” z punktu widzenia makrospołecznego, którego autorem jest Aaron Wildavsky,

a w drugiej analizę wroga zewnętrznego z punktu widzenia mikrospołecznego (w zbiorowościach i grupach społecznych) na przykładzie dokonań Muzafera Sherifa (1966), Vamika D. Volkana (1985), Henri Tajfela i Johna C. Turnera (1986), Ervina Stauba (1989), Nicka Haslama (2006).

Jedną z osób, które zajęły się zagadnieniem poszukiwania „wroga zewnętrznego” w skali makro, był Aaron Wildavsky (1930-1993), autorem in. opracowań, w których dokonywał analizy mechanizmów „poszukiwania wrogów”. W pierwszej z nich zatytułowanej *Searching for Safety [W poszukiwaniu bezpieczeństwa]*, autor wskazuje, że społeczeństwo powinno zapobiegać poważnym zagrożeniom (szczególnie ekologicznym), jednak uważał, że często środki zapobiegawcze są gorsze od strategii odporności polegającej na uczeniu się na błędach, dlatego należy zmienić ryzyko biernego zapobiegania szkodom na aktywne poszukiwanie bezpieczeństwa. Wynika to z tego, jak zauważa Aaron Wildavsky, że grupy proekologiczne, które „walczą” o środowisko naturalne, wrogiem nazywają także i tych, którzy nie chcą żadnych działań ochronnych w sferze ekologii, gdyż uznali, że przyroda sama się odtworzy, kiedy nie będzie się jej przeszkadzać w samoodtwarzaniu się^[49]. Druga z nich, zatytułowana *The Rise of Radical Egalitarianism [Narodziny radykalnego egalitaryzmu]*, pokazuje, że radykalny egalitaryzm w różnych sferach rzeczywistości (społecznej, politycznej, gospodarczej, finansowej) wywiera znaczący wpływ na życie społeczne i polityczne, generując strach przed nowymi technologiami (gdyż mogą „stłumić” jednostkę), co wpływa na brak podejmowania dobrych decyzji (z powodu zaistnienia społeczeństwa ryzyka i syndromu złych wiadomości), a także generowaniem lęku i strachu, co prowadzi to tego, że istnieje proces poszukiwania wrogów, których należy zidentyfikować i zneutralizować bez względu na to, czy są autentyczni czy wymyśleni^[50].

Najogólniej ujmując, w pierwszym przypadku analiza Aarona Wildavsky’ego dotycząca mechanizmu „poszukiwania wrogów” jako elementu patologii funkcjonowania instytucji stanowi istotny wkład w zrozumienie tego, jak instytucje mogą wchodzić w interakcje z otoczeniem w taki sposób, który wpływa na ich struktury, cele i działania. Autor argumentował, że ten mechanizm nie tylko służy wzmocnieniu pozycji instytucji poprzez mobilizację sił działających przeciwko wymyślenym lub przesadzonym

⁴⁹ Aaron Wildavsky, *Searching for Safety* (New Brunswick: Transaction Publishers, 1988).

⁵⁰ Aaron Wildavsky, *The Rise of Radical Egalitarianism* (Washington: The American University Press, 1991).

zagrożeniom, ale również może mieć głęboki wpływ na procesy decyzyjne i alokację zasobów w społeczeństwie. Wśród nich zwraca się uwagę na następujące kwestie: a) na mechanizmy wewnętrzne i zewnętrzne „poszukiwania wrogów”, w których w wymiarze wewnętrznym istotą jest kwestia odnoszenia się do sposobu, w jaki instytucje używają obrazu zewnętrznego wroga do wewnętrznej mobilizacji, w celu wzmacniania hierarchii i dyscypliny. Z kolei wymiar zewnętrzny dotyczy interakcji z otoczeniem, gdzie instytucje mogą wykorzystywać percepcję zagrożeń do uzyskania wsparcia, zasobów lub do wpływania na politykę publiczną; b) na konsekwencje „poszukiwania wrogów” dla polityki, w której mechanizm „poszukiwania wrogów” ma znaczące konsekwencje dla formułowania i implementacji polityki publicznej, a instytucje skupione na walce z wyimaginowanymi zagrożeniami mogą promować polityki oparte na strachu i kontrolach zamiast na racjonalnej analizie i dowodach. To z kolei może prowadzić do nadmiernej regulacji ograniczeń wolności obywatelskich i nieefektywnego wykorzystania zasobów publicznych; c) na wyzwania dla demokracji w związku z „poszukiwaniem wrogów”, gdy nadmierne ich poszukiwanie może podważać podstawy demokratyczne przez promowanie logiki wykluczenia i konfliktu. Zamiast dialogu i współpracy instytucje mogą dążyć do antagonizmu i konfrontacji, co osłabia zaufanie publiczne i tworzy podstawy do wybierania siły wobec innych^[51]. Poza tym Aaron Wildavsky rozwija teorię kulturową ryzyka, która sugeruje, że różne grupy społeczne mają różne postrzeganie ryzyka i podejmują różne strategie zarządzania nim. Argumentuje przy tym, że społeczeństwa mogą być podzielone na te, które preferują strategię antycypacji zagrożeń, a tym samym działań o charakterze prewencyjnym, i takie, które preferują strategię odporności, czyli adaptacji do zmian w obliczu ryzyka. Te różnice wynikają z kulturowych wartości i norm, które kształtują postrzeganie zagrożeń^[52].

W drugim przypadku Aaron Wildavsky podejmuje tematykę egalitaryzmu w opozycji do radykalnej równości społecznej, zaznaczając, że ruchy egalitarne identyfikują wrogów w postaci istniejących elit, struktur władzy i instytucji, które są postrzegane jako przeszkody na drodze do pełnego równouprawnienia. Zajmując się kwestią polityki społecznej, zarządzaniem ryzykiem i analizą decyzji, stwierdził, że koncepcja „poszukiwania wrogów” jako mechanizmu działania instytucji identyfikuje zewnętrzne zagrożenia jako konkretnych wrogów po to tylko, aby

⁵¹ Wildavsky, *Searching for Safety*, 45-47.

⁵² Ibidem, 89-91.

uzasadniać istnienie danej instytucji (administracji) w celu zwiększenia własnych zasobów czy wzmocnienia spójności wewnętrznej. Zauważa, że istotną rolę w postrzeganiu ryzyka odgrywają różnice kulturowe i społeczne, gdyż różne grupy społeczne mogą inaczej postrzegać zagrożenia wynikające z nierówności społecznych i odpowiednio dostosowywać do nich swoje strategie działania politycznego, społecznego czy ekologicznego^[53]. Oznacza to jednoznacznie, że „poszukiwanie wroga” służy temu, aby: a) pomóc zmobilizować zwolenników poprzez wyraźne zdefiniowanie przeciwnika i ukazanie jego jako źródła wszelkich niesprawiedliwości; b) pozwala uzasadnić radykalne zmiany polityczne i społeczne, które w normalnych warunkach mogłyby być trudne do wprowadzenia. W ten sposób wrogiem stają się nie tylko konkretne osoby czy instytucje, ale także cała struktura społeczna, która jest postrzegana jako opresyjna. Przykładem tego mogą być instytucje zajmujące się ochroną środowiska, które w zdecydowanej większości są beneficjentami znaczących zysków związanych z podejmowaniem działań w sferze ochrony środowiska, dlatego też, aby nie umniejszać własnych beneficjów, atakują każdego, kto ma inne zdanie w dziedzinie ochrony środowiska^[54].

Widać zatem, że instytucje i organizacje angażujące się w określone działania, które mają na celu kreowanie lub przekształcaniu niedookreślonych zagrożeń w konkretne, zidentyfikowane „wrogi” siły, kierują się tym mechanizmami po to, aby:

- a. legitymizować własne działania, co prowadzi do tego, że instytucje używają wizerunku zewnętrznego wroga do uzasadnienia swojego istnienia i potrzeby alokacji zasobów, a poprzez przedstawianie siebie jako obrońców przed zagrożeniami, instytucje zyskują legitymizację w oczach społeczeństwa i decydentów;
- b. kształtować własną spójność wewnętrzną, gdyż takie zewnętrzne zagrożenie może wzmocniać spójność wewnętrzną instytucji, redukując wewnętrzne konflikty i zwiększając zaangażowanie osób wobec wspólnego celu;
- c. rozszerzać własne wpływy, gdy dzięki „poszukiwaniu wrogów” uzyskują większe zasoby i władzę, niejednokrotnie kosztem innych instytucji lub sektorów społeczeństwa^[55].

⁵³ Wildavsky, *The Rise of Radical Egalitarianism*, 29-32.

⁵⁴ Ibidem, 12-14.

⁵⁵ Wildavsky, *Searching for Safety*, 252.

W obu tych książkach Aaron Wildavsky pokazał, jakie są mechanizmy identyfikacji i reakcji na zagrożenia, co oznacza, że zarówno w kontekście zarządzania ryzykiem, jak i polityki egalitarnej poszukiwanie „wroga zewnętrznego” pełni rolę mechanizmu mobilizacyjnego, który pomaga społeczeństwom reagować na postrzegane zagrożenia. Pokazuje także, że ten mechanizm może być zarówno użyteczny, jak i niebezpieczny w zależności od kontekstu i sposobu, w jaki jest wykorzystywany. W zarządzaniu ryzykiem identyfikacja wroga zewnętrznego pozwala na skoordynowane działania prewencyjne i ochronne. Natomiast w polityce egalitarnej wrogowie zewnętrzni są wykorzystywani do uzasadnienia radykalnych reform, które mają na celu usunięcie nierówności społecznych. W obu przypadkach, „wróg” pełni funkcję katalizatora zmian, ale także może prowadzić do polaryzacji i konfliktów, jeśli nie jest odpowiednio zarządzany.

Poza tym można wskazać, że mechanizm poszukiwania wroga zewnętrznego działa na różnych poziomach społecznych od małych grup społecznych czy niewielkich zbiorowości (skala mikro), aż po całe społeczeństwa, nawet społeczeństwo globalne (skala makro). Zarówno na poziomie mikro, jak i makro identyfikacja wroga zewnętrznego pełni funkcję mobilizacyjną, konsolidacyjną i uzasadniającą działania prewencyjne lub reformatorskie. W większej skali, wrogiem mogą być inne państwa, terroryści czy globalne zagrożenia, natomiast w mniejszych grupach, konkurencyjne firmy, władze lokalne czy określone grupy społeczne. Jednak niezależnie od skali mechanizm ten jest podobny i służy podobnym celom, gdyż zapewnia poczucie bezpieczeństwa, jednoczy grupę oraz legitymizuje podjęcie działań.

Podsumowując, można zaznaczyć, że działania takie w skali makro dotyczyć mogą kwestii będących w gestii instytucji państwowych, ale w szczególności w gestii samorządów terytorialnych wszystkich szczebli, gdy zbiorowe ciała decyzyjne, sejmiki wojewódzkie, rady powiatów czy rady gmin, miast-gmin i miast, podejmując kolegialnie decyzje, mogą uzasadniać to interesem społecznym, gdy tymczasem może być nim tylko interes wąskiej grupy osób, czerpiących z takich działań korzyści dla siebie. Gdy jednak zrozumiany zostanie fakt działania interesownego, może to prowadzić do sytuacji, że pojawia się wróg zewnętrzny, który jest wtedy identyfikowany jako ktoś, kto jest zbyt konserwatywny i nie chce zmian, albo też nie jest „godzien” być członkiem danej zbiorowości, czego skutkiem może być usunięcie z grupy i potraktowanie jako „obcego”, wraz ze wszystkimi konsekwencjami dla niego.

W drugiej części dokonana jest analiza „wroga zewnętrznego” w skali mikro. Należy zaznaczyć, że zagadnienia wroga zewnętrznego, identyfikowanego w małych grupach społecznych, istnieje w nauce już od dawna. Najczęściej „wróg zewnętrzny” analizowany jest jako zagrożenie dla grupy, które wpływa na jej dynamikę, spójność i zachowania się członków grupy w jej obrębie. Wyobrażenie „wroga zewnętrznego” pełni wówczas całe *spectrum* funkcji, od wzmacniania więzi wewnętrznych aż po definiowanie tożsamości grupowej przez kontrast z „innym”. Analiza ta jest potraktowana w bardzo skrótowej formie, nie mniej jednak pokazuje jak zagadnienie to jest analizowane w literaturze naukowej.

W takim przypadku „wróg zewnętrzny” pełni w danej grupie społecznej następujące funkcje:

1. Według Muzafera Sherifa jest to wzmacnianie spójności grupowej, gdyż istnienie wroga zewnętrznego zwiększa spójność grupową, bo członkowie grupy jednoczą się po to, aby stawić czoła wspólnemu zagrożeniu. Jest to zjawisko znane jako „efekt zagrożenia zewnętrznego”, które pokazało, że wprowadzenie wspólnego celu, albo też, przeciwnie, zagrożenia, może redukować wcześniejsze napięcia i zwiększyć współpracę między podzielonymi grupami^[56].
2. Według Vamika D. Volkana jest to regulacja emocji grupowych, gdy analizuje się potrzebę posiadania wrogów i sojuszników zarówno w kontekście indywidualnym, jak i międzygrupowym w celu kształtowania tożsamości grupowej. To właśnie wrogowie zewnętrzni mogą służyć jako cel dla negatywnych emocji grupowych, takich jak strach, gniew czy frustracja, ale skierowanie tych emocji na zewnątrz może tymczasowo łagodzić wewnętrzne napięcia i konflikty, a także spajać grupę^[57].
3. Według Henri Tajfela i Johna C. Turnera jest to definiowanie tożsamości grupowej, gdy procesy kategoryzacji, identyfikacji z grupą oraz porównania międzygrupowe wpływają na postrzeganie „wroga zewnętrznego” oraz na zachowania członków grupy wobec wroga. Istnienie „wroga zewnętrznego” pomaga w definiowaniu granic swojej grupy i istnienia tożsamości grupowej jej członków, co

⁵⁶ Muzafer Sherif, *In Common Predicament: Social Psychology of Intergroup Conflict and Cooperation* (Boston: Houghton Mifflin Comp., 1966).

⁵⁷ Volkan Vamik D., „The Need to Have Enemies and Allies. A Developmental Approach” *Political Psychology*, nr 2 (1985): 219-247.

powoduje, że członkowie danej grupy klasyfikują siebie jako „my” albo „swoi” w odróżnieniu od „oni” albo „nieszwoi” w celu zwiększenia własnej samooceny i poczucia integracji^[58].

4. Według Ervina Stauba jest to uzasadnianie norm i zachowań grupowych, które powodują, że obecność wroga zewnętrznego może być wykorzystywana do uzasadniania własnych zachowań, które w wielu sytuacjach są traktowane za niezgodne z normami grupowymi, albo też niemożliwe do podjęcia. Dlatego też istnienie tzw. „korzeni zła”, czyli mechanizmów leżących u podstaw eskalacji konfliktów i przemocy grupowej wobec „wrogów zewnętrznych”, powoduje podejmowanie takich działań, które w innych sytuacjach nie byłyby możliwe i przyjmują postać obrony grupy przed prawdziwym albo wyimaginowanym zagrożeniem^[59].
5. Według Nicka Haslama jest to percepcja „wroga zewnętrznego” w małej grupie, która wskazuje, że postrzeganie w grupie „wroga zewnętrznego” wpływa na procesy poznawcze, emocjonalne i behawioralne, a istotnym aspektem tego postrzegania jest mechanizm dehumanizacji „obcego”, czyli postrzeganie wroga jako kogoś gorszego, niegodnego bycia członkiem grupy, którego należy całkowicie odrzucić i potraktować jak najgorzej, adekwatnie do jego „przewinienia”^[60].

Jak widać zatem istnienie „wroga zewnętrznego” pozwala odpowiednio funkcjonować grupie, a także postrzegać inne osoby jako „swoje” lub jako „obce”. Jeśli dana grupa społeczna dozna jakiegokolwiek porażki, to identyfikacja „wroga zewnętrznego” może wzmacniać spójność grupową, ma również istotne konsekwencje dla dynamiki grupowej, czyli jej rozwoju lub rozpadu, a także dla dalszego istnienia grupy. Pojawia się wówczas proces neutralizacji porażki w grupie, który jest mechanizmem obronnym, powodującym pozytywne skutki, a w tym:

⁵⁸ Henri Tajfel, John C. Turner, „The Social Identity Theory of Intergroup Behavior”, [w:] *Psychology of Intergroup Relations*, red. Stephen Worchel, William G. Austin (Chicago: Nelson-Hall Publishers, Chicago 1986), 7-24.

⁵⁹ Ervin Staub, *The Roots of Evil: The Origins of Genocide and Other Group Violence* (Cambridge: Cambridge University Press, 1989).

⁶⁰ Nick Haslam, „Dehumanization. An Integrative Review” *Personality and Social Psychology Review*, nr 3 (2006): 252-264.

1. Zmniejszenie się wewnętrznego napięcia w grupie, gdyż wyznaczenie wroga zewnętrznego pomaga zmniejszyć napięcia i konflikty wewnątrz grupy, gdyż zamiast poszukiwać „winnych” wewnątrz grupy, można skupić się na wspólnym „przeciwniku”, obwiniając go za porażki. Jest to zatem sposób na zwiększenie się spójności grupy w obliczu zewnętrznego zagrożenia.
2. Utrzymanie pozytywnego obrazu siebie, czyli przypisywanie przyczyn porażki czynnikom zewnętrznym, co umożliwi członkom grupy utrzymanie pozytywnego obrazu własnej grupy. Dzięki temu niepowodzenia nie wpływają negatywnie na samoocenę członków grupy, gdyż odpowiedzialność za niepowodzenie jest przesuwana poza grupę.
3. Wzrost spójności i identyfikacji z grupą, gdyż identyfikacja wspólnego wroga zewnętrznego wzmacnia spójność grupy i poczucie przynależności do niej. Dzięki temu że członkowie grupy wspólnie „walczą przeciw innym” pojawia się wzrost identyfikacji z grupą, co jest szczególnie ważne w trudnych sytuacjach lub w obliczu wspólnych wyzwań.
4. Ryzyko eskalacji konfliktu, gdyż nawet jeśli został „wyznaczony” wróg zewnętrzny, to może on tylko tymczasowo zwiększyć spójność grupową i zmniejszyć napięcie wewnętrzne, ale może istnieć w dalszej perspektywie ryzyko eskalacji konfliktu z zewnętrznymi grupami lub instytucjami. A to może prowadzić do dalszych nieporozumień, napięć czy konfliktów, które mogą być szkodliwe dla grupy.
5. Potencjalne zaniedbanie rozwoju grupowego, czyli sytuacji, gdy skutkiem przypisywania porażek tylko czynnikom zewnętrznym, mogą być zaniedbywane potrzeby rozwoju i adaptacji grupy, a to może prowadzić do zaniechania refleksji nad wewnętrznymi przyczynami problemów i wyzwań, przez co grupa może ulec rozpadowi.

Podsumowując kwestie „wroga zewnętrznego” w skali mikro, można wskazać, że proces neutralizacji porażki przez identyfikację wroga zewnętrznego może służyć jako krótkoterminowy mechanizm obronny, który zwiększa spójność grupy i chroni jej pozytywny obraz, jednak niesie ze sobą ryzyko długoterminowych negatywnych konsekwencji. Z jednej strony, wspólne skupienie się na zewnętrznym zagrożeniu może mobilizować członków grupy i zwiększać ich determinację w dążeniu do celów. Z drugiej jednak strony, ciągle ignorowanie wewnętrznych przyczyn problemów i niepowodzeń ogranicza zdolność grupy do adaptacji, innowacji

i efektywnego rozwiązywania problemów w przyszłości, a to z kolei może prowadzić do stagnacji, a nawet regresu w rozwoju grupy oraz zwiększyć ryzyko konfliktów zewnętrznych, które mogą mieć szkodliwy wpływ na relacje międzygrupowe i spójność społeczną.

4 | Zakończenie. Mechanizm „poszukiwania wrogów” w grupie społecznej jako wyraz patologii funkcjonowania instytucji

Mechanizm „poszukiwania wrogów” w grupie społecznej jest zjawiskiem, które można interpretować jako symptom patologii funkcjonowania instytucji. Jest to proces, w którym tworzy się obraz zewnętrznego lub wewnętrznego wroga, przypisując mu odpowiedzialność za różne niepowodzenia, trudności lub wyzwania, przed którymi stoi instytucja. Ten mechanizm nie tylko odwraca uwagę od rzeczywistych problemów, ale także sprzyja konsolidacji władzy w rękach tych, którzy najaktywniej uczestniczą w „polowaniu” na „wroga”, jednocześnie marginalizując głosy krytyków.

Wśród mechanizmów działania w tym zakresie wymienia się:

1. Proces tworzenie wroga, który zakłada wykorzystaniu retoryki strachu i zagrożenia, co może przybierać formę przypisywania negatywnych cech, intencji czy działań określonym grupom lub osobom, które są postrzegane jako przeciwnicy lub zagrożenie dla instytucji.
2. Umacnianie władzy, który w przypadku „poszukiwania wrogów” może służyć umacnianiu władzy obecnych liderów, gdyż walka z wyimaginowanym wrogiem pozwala na integrację społeczną i ograniczenie przestrzeni dla krytyki wewnętrznej.
3. Odwracanie uwagi, która jest strategią polegającą na odwracaniu uwagi od rzeczywistych problemów i błędów zarządzania, co pozwala uniknąć odpowiedzialności i krytyki za nieefektywność czy błędy.
4. Legitymizacja działań, którym jest mechanizm wykorzystywany do legitymizowania kontrowersyjnych lub niepopularnych decyzji i działań, pod pretekstem obrony przed „wrogiem”.

Konsekwencjami stosowania takich mechanizmów dla danej instancji są następujące kwestie:

1. Z punktu widzenia aspektów psychologicznych wpływających na jednostki, może nastąpić proces oddziaływania na osoby wewnątrz danej instytucji, w szczególności na ich motywację do działania i zaangażowanie w pracę. Retoryka konfliktu i zagrożenia może prowadzić do stresu, poczucia zagrożenia i spadku morale, a kultura organizacyjna skupiona na walce z wymagowanym wrogiem może ograniczać kreatywność, innowacyjność i gotowość do podejmowania ryzyka, co jest kluczowe dla efektywnego rozwiązywania problemów publicznych.
2. Z punktu widzenia wpływu na proces podejmowania decyzji proces „poszukiwania wrogów” może prowadzić do upolitycznienia procesu podejmowania decyzji, gdzie decyzje są kierowane bardziej interesem politycznym i ochroną wizerunku niż rzeczywistą analizą problemu i poszukiwaniem optymalnych rozwiązań. Taka sytuacja sprzyja podejmowaniu decyzji na podstawie niepełnych lub stronniczych informacji, co z kolei może skutkować nieefektywnym lub szkodliwym dla społeczeństwa zarządzaniem.
3. Z punktu widzenia konsekwencji dla reagowania na kryzysy, mechanizm „poszukiwania wrogów” może poważnie utrudniać skuteczne reagowanie na kryzysy, gdyż skupienie się na obronie przed zewnętrznymi lub wewnętrznymi „wrogami” może odwrócić uwagę od konieczności szybkiego i skutecznego reagowania na rzeczywiste zagrożenia. Ponadto, atmosfera strachu i konfliktu może zniechęcać pracowników do dzielenia się kluczowymi informacjami, co jest niezbędne do skutecznego zarządzania sytuacjami kryzysowymi.
4. Z punktu widzenia wyzwań w budowaniu zaufania publicznego długotrwałe stosowanie mechanizmu „poszukiwania wrogów” może prowadzić do zmiany zaufania publicznego. W sytuacji, gdy dana instytucja postrzegana jest na koncentrowaniu się na wewnętrznych walkach i obronie przed wymagowanymi wrogami, a nie podejmowaniu realnych działań, ludzie mogą czuć się alienowani i mniej skłonni do współpracy z instytucjami publicznymi.

Podsumowując, mechanizm „poszukiwania wrogów” w grupie jest zjawiskiem złożonym, mającym daleko idące konsekwencje dla funkcjonowania danej instytucji. Zrozumienie jego przyczyn i skutków jest kluczowe

dla budowania bardziej odpornych, otwartych i skutecznych instytucji publicznych.

Dlatego też mechanizm „poszukiwania wrogów” w grupie stanowi wyraz patologii funkcjonowania instytucji, który może mieć daleko idące negatywne konsekwencje zarówno dla efektywności działania tych instytucji, jak i dla zaufania społecznego. Rozwiązaniem tych problemów może być promowanie kultury otwartości, odpowiedzialności i konstruktywnej krytyki, co wymaga świadomego działania zarówno ze strony kierownictwa instytucji, jak i całego społeczeństwa.

Bibliografia

- Babbie Earl, *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- Barankiewicz Izabela, Magdalena Bogdańska-Maciak, Anna Perkowska-Klejman, Natalia Zduńczyk, Ewelina Janiczek, „Dobro dziecka w projekcie kodeksu rodzinnego – analiza semantyczna pojęcia” *Praca Socjalna*, nr 6 (2021): 89-107.
- Bucholc Marta, „Dehumanizujący wymiar obcości i jej etyczna niezbędność. Na marginesie Obcego Georga Simmla” *Etyka*, nr 43 (2010): 64-76.
- Chorbot Piotr, „Przestępczość białych kołnierzyków w świetle amerykańskich teorii kryminologicznych. Analogie do polskich realiów”, [w:] *Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia*, red. Emil W. Pływaczewski. 268-281. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2009.
- Cooley Charles H., *Social organization. A study of the larger mind*. New York: Schocken Books, 1962.
- Durkheim Émile, *O podziale pracy społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2021.
- Flick Uwe, *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.
- Flick Uwe, *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Frankfort-Nachmias Chava, Nachmias David, *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Zysk i S-ka, 2001.
- Gibbs Graham, *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2023.

- Grabarczyk Grażyna, *Przestępczość gospodarcza na tle przemian ustrojowych w Polsce*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, 2002.
- Gugnin Aleksander, Tadeusz Pliszka, „Instytucjonalny wymiar etyki w ujęciu Niccola Machiavellego” *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 15 (2009): 120-126.
- Habermas Jürgen, *Teoria i praktyka*. Warszawa: PIW, 1983.
- Haslam Nick, „Dehumanization. An Integrative Review” *Personality and Social Psychology Review*, nr 3 (2006): 252-264.
- Homans George C., *The Human Group*. New York: Routledge-Taylor & Francis Group, 2017.
- Jarosz Maria, „Przejawy dysfunkcji w polskich przedsiębiorstwach” *Studia Socjologiczne*, nr 1 (1989): 204-205.
- Kawa Jerzy, „Metodologia, metodyka, metoda jako podstawa wywodu naukowego” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 21 (2013): 169-188.
- Kimla Piotr, „Przewrót Machiavellego” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*, nr 3 (2019): 37-44.
- Klepacki Bogdan, „Wybrane zagadnienia związane z metodologią badań naukowych” *Roczniki Nauk Rolniczych*, z. 2 (2009): 38-46.
- Kleparski Grzegorz A., Angelina Rusinek, „The Tradition of Field Theory and the Study of Lexical Semantic Change” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, nr 47 (2007): 188-205.
- Kojder Andrzej, „Patologia instytucji”, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989-1999*, red. Waldemar Kuczyński. 1018-1019. Warszawa: Fundacja Księgi Dziesięciolecia Polski Niepodległej, 2001.
- Kwaśniewski Jerzy, „Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej”, [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy*, red. Teodor Szymanowski. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 1991.
- Leszczyński Jerzy, „O niezmienności sposobu uprawiania dogmatyki prawa” *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. LXXXI (2010): 115-129.
- Leśniak-Moczuk Arkadiusz D., *Przejawy demoralizacji nieletnich. Analiza prawno-kryminologiczna*. Józefów: Wydawca Bonum Humanum, 2022.
- Leśniak-Moczuk Krystyna, Eugeniusz Moczuk, *Podstawy socjologii i psychologii społecznej*. wyd. 2. Rzeszów-Przemysł: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysłu, 2002.
- Lyons John, *Linguistic Semantics. An Introduction*. Cambridge-New York: Cambridge University Press, 1995.
- Merton Robert K., *Social Theory and Social Structure*. New York: Free Press, 1968.
- Merton Robert K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.

- Metody badań jakościowych*, t. I-II, red. Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Moczuk Eugeniusz, „Instytucjonalizacja subdyscypliny socjologicznej. Studium instytucjonalizacji socjologii bezpieczeństwa”, [w:] *Socjologia administracji in statu nascendi*, red. Krzysztof Motyka, Roman Stec. 145-159. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2013.
- Moczuk Eugeniusz, *Bezpieczeństwo szkolne w ujęciu holistycznym. Analiza zagadnienia na przykładzie badań młodzieży szkolnej Rzeszowa*. Rzeszów: Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, 2022.
- Moczuk Eugeniusz, Karol Bajda, *Problemy i zjawiska patologiczne w społeczeństwie tradycyjnym i nowoczesnym. Studium socjologiczno-kryminologiczne*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016.
- Nowak Anna, „Uwarunkowania i społeczne czynniki patologii społecznej. Wprowadzenie w tematykę seminarium”, [w:] *Wybrane zagadnienia patologii społecznej – implikacje empiryczne*, red. Andrzej Czerkawski, Anna Nowak. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008.
- Nowak Anna, Ewa Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk, 2001.
- Olechnicki Krzysztof, Paweł Załęcki, *Słownik socjologiczny*. Toruń: Wydawnictwo Graffiti BC, 1998.
- Parsons Talcott, *System społeczny*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2009.
- Peters B. Guy, *The Future of Governing*. Lawrence: University Press of Kansas, 2001.
- Podgórecki Adam, „Niektóre problemy patologii społecznej”, [w:] *Polityka społeczna*, red. Antoni Rajkiewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1973.
- Podgórecki Adam, „Patologia działania instytucji”, [w:] *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji*, red. Adam Podgórecki. 39-67. Warszawa: Książka i Wiedza, Warszawa 1974.
- Podgórecki Adam, „Patologia działania instytucji”, [w:] *Zagadnienia patologii społecznej*, red. Adam Podgórecki. 175-202. Warszawa. PWN, 1976.
- Popper Karl R., *The Logic of Scientific Discovery*. New York-London: Routledge-Taylor&Francis Group, 2005.
- Rybicki Paweł, *Struktura społecznego świata*. Warszawa: PWN, 1979.
- Schmidt-Asmann Eberhard, *Dogmatyka prawa administracyjnego. Bilans rozwoju, reformy i przyszłych zadań*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Sherif Muzafer, *In Common Predicament: Social Psychology of Intergroup Conflict and Cooperation*. Boston: Houghton Mifflin Comp., 1966.

- Simmel Georg, „Obcy”, [w:] Georg Simmel, *Most i drzwi. Wybór esejów*. 204-212. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2006.
- Skarbek Władysław W., *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych*. Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, 2013.
- Staub Ervin, *The Roots of Evil: The Origins of Genocide and Other Group Violence*. Cambridge: Cambridge University Press, 1989.
- Stelmach Waldemar, *Władza i kierowanie. Teorie i praktyki biurokracji*. Warszawa: Agencja Wydawnicza Placet, 2010.
- Szacka Bogdan, *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2008.
- Szczepański Jan, *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN, 1972.
- Szmatka Jacek, *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Sztompka Piotr, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2012.
- Tajfel Henri, John C. Turner, „The Social Identity Theory of Intergroup Behavior”, [w:] *Psychology of Intergroup Relations*, red. Stephen Worchel, William G. Austin. 7-24. Chicago: Nelson-Hall Publishers, Chicago 1986.
- Tarka Piotr, „Specyfika i komplementarność badań ilościowych i jakościowych” *Wiadomości Statystyczne*, nr 3 (2017): 16-27.
- Tönnies Ferdinand, *Community and Society*. East Lansing: Michigan State University Press, 1957.
- Volkan Vamik D., „The Need to Have Enemies and Allies. A Developmental Approach” *Political Psychology*, nr 2 (1985): 219-247.
- Weber Max, *Economy and Society*. Berkeley: University of California Press, 2013.
- Wildavsky Aaron, *Searching for Safety*. New Brunswick: Transaction Publishers, 1988.
- Wildavsky Aaron, *The Rise of Radical Egalitarianism*. Washington: The American University Press, 1991.
- Zieliński Sebastian, „Koncepcja przestępczości „białych kołnierzyków” w Polsce w kontekście zmywy przetargowej” *Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 12 (2015): 271-278.

